

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2020 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa T. B. przeciwko Towarzystwu (...) w W. o zapłatę:

1. zasądził od Towarzystwa (...) w W. na rzecz T. B. kwotę 589 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 marca 2020 roku do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądził od T. B. na rzecz Towarzystwa (...) w W. kwotę 514,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od tego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając go w części, tj. co do punktu 2 i 3.

Zaskarżonemu orzeczeniu powód zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 361 § 1 i 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 354 § 2 k.c. poprzez:

a) dokonanie wadliwej oceny, że poszkodowanej P. A. można postawić zarzut niezasadnego zwiększenia szkody z tej przyczyny, że:

I. kontynuowała najem do dnia 10 października 2018 roku, mimo, że już 14 września 2018 roku otrzymała od pozwanego informację, że szkoda będzie rozliczona jako całkowita,

II. miała świadomość co do faktu, że odszkodowanie z tytułu szkody całkowitej będzie oscylowało na poziomie 1400 zł, zatem winna była dążyć do minimalizacji szkody, zamiast ją zwiększać

mimo, że pozwany przyjął odpowiedzialność za szkodę i wypłacił przyznane odszkodowanie dopiero w dniu 8 października 2018 roku, a w piśmie z 14 września 2018 roku wskazywał, że przesłana informacja o charakterze szkody nie przesądza o przyjęciu odpowiedzialności, zatem nie może być traktowana jako wywołująca jakiegokolwiek skutki faktyczne, czy prawne;

b) pominięcie tej istotnej okoliczności, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądowym – za okres uzasadnionego najmu w przypadku szkody całkowitej przyjmuje się okres do zakończenia 7 dni id daty wypłaty odszkodowania, bez względu na wartość odszkodowania,

c) pominięcie tej istotnej okoliczności, że podmiotem prowadzącym likwidację szkody oraz wyłącznie odpowiedzialnym za jej przebieg jest odpowiedzialny za szkodę ubezpieczyciel, zatem to pozwany winien dążyć do jak najszybszej wypłaty należnego odszkodowania w celu minimalizacji szkody.

W konsekwencji podniesionych zarzutów strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda także kwoty 2659,96 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16.03.2020 roku, zasądzenie na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I instancję, stosownie do merytorycznego rozstrzygnięcia oraz zasądzenie na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji powoda i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie należy wskazać, iż Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne.

Zdaniem Sądu Okręgowego wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu i jako taki musi się ostać. Podniesione przez apelującego zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie.

Zarzut naruszenia art. 361 § 1 i 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 354 § 2 k.c. jest nietrafny.

Aktualnie w orzecznictwie nie budzi już wątpliwości, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie lub zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego (por. w szczególności uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11, publ. OSN 2012/3/28). Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 392), w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem. Zgodnie z zasadą pełnej kompensaty szkody (art. 361 § 2 k.c.) zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do spełnienia świadczenia odszkodowawczego obejmującego nie tylko koszty naprawy samochodu (a w przypadku szkody całkowitej - różnicę pomiędzy wartością samochodu sprzed i po wypadku), ale i koszty niezbędne do wyrównania wszelkich innych szkód, które powstały w wyniku zdarzenia ubezpieczeniowego, w tym wydatków, które poszkodowany poniósł w wyniku nastąpienia tego zdarzenia i których nie musiałby ponieść, gdyby zdarzenie to nie wystąpiło. Chodzi również o wydatki służące ograniczeniu (wyłączeniu) negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu, np. utraty możliwości korzystania z niego. Charakter taki mają m.in. wydatki związane z wynajmem pojazdu zastępczego (czy też wynikle z przechowania uszkodzonego pojazdu), o ile najem ten (przechowanie) pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę.

Należy jednak podkreślić, że nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym, które zostały rzeczywiście poniesione przez poszkodowanego mogą być refundowane w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Na wierzyciela (poszkodowanego) zawsze spoczywa obowiązek podjęcia działań zmierzających do zapobiegania szkodzie i zmniejszenia jej rozmiarów. W konsekwencji na zobowiązanym do naprawienia szkody ciąży obowiązek zwrotu wyłącznie wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji pomiędzy korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika (por. cyt. wyżej uchwałę Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011 r., a także uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z 13 marca 2012 r., III CZP 75/11, publ. OSN 2012/7-8/81). W przypadku wystąpienia tzw. szkody całkowitej poszkodowanemu przysługuje zwrot wydatków poniesionych na wynajem pojazdu zastępczego wyłącznie przez czas, jaki w okolicznościach konkretnej sprawy uznać można za niezbędny do nabycia przez niego nowego pojazdu (tak też uzasadnienie cyt. wyż. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r. oraz wyroku Sądu Najwyższego z 8 września 2004 r., IV CK 672/03, LEX nr 146324). Kluczowego znaczenia nie ma okoliczność, w jakim konkretnie okresie pojazd zastępczy był przez poszkodowanego wynajmowany, lecz ile dni takiego wynajmu i za jaką stawkę można uznać jako konieczne i ekonomicznie uzasadnione.

W niniejszej sprawie w dniu 14 września 2018 r. poszkodowana P. A. otrzymała informację o prognozowanej wysokości odszkodowania, odpowiadającej szkodzie całkowitej w wysokości 1400 zł. Jednocześnie poszkodowana korzystała z wynajmu pojazdu zastępczego, znając jego koszt w wysokości 140 zł brutto za dobę. P. A. w tym czasie była w ciąży, nie jeździła do pracy, a z samochodu korzystała jedynie sporadycznie w celu odwiedzin u rodziców, wyjazdu do lekarza bądź na zakupy. Biorąc powyższe pod uwagę należy wskazać, że w okolicznościach niniejszej sprawy za konieczny i ekonomicznie uzasadniony czas wynajmu pojazdu zastępczego należało uznać okres do 14 września 2018 r., zwiększony o 7 dni, jako czas, w którym poszkodowana mogła nabyć inny pojazd w celu zminimalizowania szkody.

Po otrzymaniu informacji o szkodzie całkowitej, w ocenie Sądu Okręgowego, poszkodowana winna rozważyć, czy dalszy wynajem pojazdu zastępczego jest uzasadniony, biorąc pod uwagę proporcje kosztu najmu pojazdu w stosunku do oszacowanej wysokości szkody. Poszkodowana bowiem miała kilka możliwości zmniejszenia rozmiarów szkody. W pierwszej kolejności należy wskazać, iż wobec stwierdzenia szkody całkowitej poszkodowana mogła rozważyć zakup nowego samochodu już po otrzymaniu informacji od ubezpieczyciela w dniu 14 września 2018 r., a nie zwlekać z jego zakupem do czasu wypłaty odszkodowania bądź dłużej. Należy bowiem wskazać, iż poszkodowana dysponowała środkami na zakup pojazdu o podobnych właściwościach i standardzie co pojazd uszkodzony, bowiem wykorzystwała te środki do zakupu droższego pojazdu w późniejszym czasie. Poszkodowana mogła również w celu zakupu nowego pojazdu skorzystać z usług kredytowych w wysokości przewidzianej przez ubezpieczyciela, spłacając następnie pożyczkę/kredyt z uzyskanej sumy odszkodowania i obciążając kosztami kredytu ubezpieczyciela, co byłoby zdecydowanie korzystniejsze niż koszt najmu pojazdu zastępczego. W dalszej kolejności należy wskazać, że sytuacja osobista poszkodowanej nie przemawiała za wynajmem pojazdu zastępczego na cały okres objęty pozwem. Poszkodowana mogła wyeliminować skutki utraty możliwości korzystania ze zniszczonego pojazdu w sposób mniej uciążliwy dla dłużnika. Poszkodowana korzystała z pojazdu okazjonalnie, a nie w sposób stały, zatem w razie potrzeby mogła korzystać z usług taksówek, bez uszczerbku dla godnych ochrony jej interesów, bez konieczności płacenia za wynajem samochodu, który nie był używany.

Wobec powyższego należy wskazać, iż zachowanie poszkodowanej przeczyło zasadzie minimalizacji szkody i lojalnego zachowania wobec dłużnika, bowiem poszkodowana, pomimo posiadanej wiedzy o szkodzie całkowitej i prognozowanej wysokości odszkodowania, korzystała z najmu pojazdu zastępczego w sposób, którego nie można uznać za ekonomicznie uzasadniony.

Choć należy zgodzić się z twierdzeniem powoda, iż zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądowym za okres uzasadnionego najmu w przypadku szkody całkowitej przyjmuje się okres od zakończenia 7 dni od daty wypłaty odszkodowania, bez względu na wartość odszkodowania, nie można takiego założenia bezrefleksyjnie przyjmować w każdej sprawie. Należy bowiem wskazać, iż termin ten nie jest terminem ustawowym, wynikającym z przepisów prawa, a jedynie wypracowanym w wyniku jego stosowania. Niemniej, każda sprawa winna być rozpoznana indywidualnie, a sąd meriti winien orzec w każdej sprawie na podstawie całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego i ustalonych okoliczności. Sam fakt, iż w przeważającej części spraw o podobnym stanie faktycznym inne sądy orzekały w określony sposób nie może obligować sądu rozpoznającego daną sprawę do zastosowania tej samej reguły.

Zgodzić należy się ze skarżącym, iż na podmiocie odpowiedzialnym za szkodę ciąży obowiązek współdziałania i dążenia do jak najszybszej wypłaty odszkodowania w celu minimalizacji szkody. W niniejszej sprawie nie można jednak uznać, iż pozwany temu obowiązkowi nie sprostął. Poszkodowana zgłosiła bowiem szkodę pozwanemu w dniu 4 września 2018 roku, a już w dniu 14 września 2018 r. otrzymała informację o prognozowanej wysokości odszkodowania, natomiast do samej wypłaty odszkodowania doszło w dniu 8 października 2018 r., zatem zaledwie po 34 dniach od zgłoszenia szkody. Mając na uwadze, jakie czynności musiał wykonać pozwany w celu ustalenia zasady odpowiedzialności i określenia wysokości szkody, okres ten wydaje się uzasadniony.

Podsumowując powyższy wywód stwierdzić należy, iż wywiedziona przez powoda apelacja nie zawierała zarzutów, mogących podważyć rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego i w konsekwencji podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Na koszty wygrywającego pozwanego złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, ustalone w kwocie 450 zł na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265 z późn. zm.).